CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

S P R A W O Z D A N I E No 141

z dnia 8 marca 1940 roku

Sprawozdanie zawiera stron 13

S k r ó t   s p r a w o z d a n i a

Ultimatum sowieckie wobec Finlandii ogłoszone wczoraj wieczorem przez "Paris Soir" jest sensacją dnia. Ultimatum to przekazane przed paru dniami za pośrednictwem Szwecji a z poparciem Niemiec, stawia gorsze warunki, niż przed wybuchem agresji sowieckiej. Prasa francuska omawiając ten krok sowiecki stwierdza, że Finlandia zapewne odrzuci ultimatum sowieckie, a to zwłaszcza z uwagi na pomoc aliantów. Sprawa natychmiastowej pomocy dla Finlandii jest głównym motywem tych rozważań, przy czym Pertinax domaga się zbadania sprawy dowozu rudy szwedzkiej dla Niemiec i zamknięcia fiordów norweskich dla floty niemieckiej. Postawa państw skandynawskich jest częściowo ostro krytykowana. Jedynie "La Victoire" wyraża opinię, że alianci nie są w stanie pomóc Finlandii, jak nie mogli dopomóc Polsce. We wszystkich głosach przebija żądanie jasnej decyzji w stosunku do Rosji. Domaga się tego np. bardzo mocno Bernus w "Journal des Debats", który ze zdziwieniem komentuje fakt, że Anglia nie opublikuje narazie dokumentów o rokowaniach anglo-francusko-sowieckich w lecie ubiegłego roku.

Prasa poświęca dalej miejsca pogotowiu wojennemu aliantów i zwraca uwagę na exposé angielskiego ministra lotnictwa, który mówił, o wielkiej akcji lotniczej brytyjskiej oraz stwierdził, że produkcja lotnicza aliantów przekracza obecnie produkcję niemiecką. Francuski minister marynarki podkreślił wysiłek morski Francji.

"Neue Zürcher Zeitung" zapowiada akcję wojenną Niemiec i pisze, że z różnych oświadczeń niemieckich należy wnioskować, że Niemcy będą usiłowali realizować swoją groźbę masowego ataku na Anglię. Dziennik ten podkreśla wielkie usługi, jakie Polska oddała swoim sprzymierzeńcom, co spowodowało także, że Hitler najprawdopodobniej utracił najlepsze szanse osiągnięcia zwycięstwa. O bohaterskiej walce Polski mówił wczoraj w przemówieniu radiowym lord Moyne, który stwierdził, że klęska Polski spowodowana była uderzeniem bolszewików

Pobyt Sumner Wellesa w Paryżu jest obszernie komentowany w prasie, przy czym dzienniki w dalszym ciągu, jak np. "Le Temps" podkreślają, że między dążeniami Niemiec a sprawą o którą walczą alianci nie ma kompromisu.

Prześladowania niemieckie w Polsce, a zwłaszcza inteligencji polskiej, stanowią temat artykułów w "La Nation Belge" i w "La Victoire". Mówiąc o tym, BBC stwierdza równocześnie w audycji polskiej, że Niemcy usiłują prowokować ludność polską przez rozsiewanie pogłosek o rzekomo przygotowującym się powstaniu zbrojnym.

Prasa litewska donosi, że Niemcy w dalszym ciągu nie zrezygnowały ze znalezienia kandydata na tworzenie "rządu" polskiego. Od Litwy domagają się Niemcy wydania uchodźców polskich. W Kownie toczą się w tej sprawie rokowania.

Akcję antykościelną w okupacji sowieckiej chce wzmocnić bolszewicki komitet bezbożników, który domaga się zamknięcia wszystkich kościołów i zakazu działalności dla księży.

Minister Stańczyk odwiedził górników polskich na północy Francji. W przemówieniach swoich dał wyraz serdecznym stosunkom polsko-francuskim i niezachwianej wierze Polaków w odbudowę Polski.

Ks. biskup Gawlina wygłosił odczyt w Instytucie Katolickim w Paryżu, gdzie omówił prześladowania religijne w Polsce.

No 141 z 8 III 1940

Dział I

SPRAWY WAŻNE

Pobyt p. Sumner Wellesa w Paryżu

Przebieg dnia 7 b.m. i program na 8 b.m.

We czwartek 7 b.m. o godz. 15.30 p.Sumner Welles przybył do Pałacu Elizejskiego celem złożenia wizyty Prezydentowi Republiki.

Podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych powitany został u wejścia do Pałacu Elizejskiego przez pułkownika Marsaud z gabinetu wojskowego Prezydenta i pułkownika Brosse, dowódcę wojskowego Pałacu.

Wysłannnikowi Prezydenta Roosevelta oddane zostały honory wojskowe przez kompanię gwardii republikańskiej.

Po rozmowie odbytej z Prezydentem Republiki, p.Sumner Welles, udał się do pałacu prezydium rady ministrów, gdzie o godz.17.10 przyjęty został przez premiera Daladiera.

Sumner Welles przyjął dziś w ambasadzie amerykańskiej dziennikarzy zagranicznych i francuskich, w tym przedstawiciela "Głosu Polskiego"

We wtorek 7 b.m. wysłannik prezydenta Stanów Zjednoczonych złożył o godz. 16-ej wizytę prezydentowi Republiki Albertowi Lebrun. O godz. 17-ej p.Sumner Welles odwiedził premiera Daladier, a o godzinie 18-ej spotkał się z p.Champetier de Ribes, podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Wieczorem 7 b.m. o godz. 20.20 p.Sumner Welles był podejmowany obiadem przez premiera Daladier.

Na obiedzie tym byli między innymi obecni pp: Murphy,chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych w Paryżu; Mottat, dyrektor departamentu w ministerstwie spraw zagranicznych w Waszyngtonie; Camille Chautemps, wice-premier; Georges Bonnet, minister sprawiedliwości; Champetier de Ribes, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych oraz Alexis Léger, sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych.

W piątek 8 b.m. p.Sumner Welles złoży o godz. 10-ej wizytę p.Jeanneney, prezydentowi Senatu a o godz. 11-ej p.Herriotowi,prezydentowi Izby.
/Le Petit Parisien i cała prasa 8.III.40 oraz P.A.T. 7 III.40/.

Nowe sowieckie warunki dla Finlandii

"Paris Soir" przyniósł 7 b.m. ze Sztokholmu sensacyjną wiadomość, o rokowaniach toczących się między Sowietami i Finlandią od blisko dziesięciu dni, a których podstawę stanowić mają następujące żądania sowieckie:

1. Finlandia ustąpi Z.S.R.R. cały Przesmyk Karelski, włącznie z Wyborgiem;

2. Finlandia ustąpi Z.S.R.R. całe terytorium na północo-wschód od jeziora Ładogi, włącznie z Sortawalą;

SPRAWY WAZNE

3. Finlandia ustąpi Z.S.R.R. północną część Laponii, włącznie z Petsamo;

4. Finlandia ustąpi Z.S.R.R. bazę w Hangoe i cały półwysep tegoż imienia.

Korespondent "Paris Soir" p.Georges Kessel doniósł, że żądania rosyjskie zostały zakomunikowane Finlandii w formie ultimatum, którego termin upływa w nocy z 8 na 9 b.m. Pan Kessel stawia wniosek, że Finlandii pozostają tylko dwa rozwiązania: bądź ustąpić, zaakceptować swój rozdział i żyć w bezsilnej obawie przed nową inwazją, prowadzącą do ostatecznego podbicia, bądź apelować do aliantów już nie o wsparcie, lecz o p o m o c i walczyć do ostatniego już nie tylko z Rosją, ale i z Niemcami.

Równocześnie "Paris Soir" donosi o poważnym stanie zdrowia marszałka Mannerheima, ciężko chorego od szeregu dni.
/Paris Soir z 8 III 40/.

Sowiecko fińskie rokowania

Duński dziennik doniósł 7 b.m. ze Sztokholmu o toczących się tam sowiecko-fińskich rokowaniach. W tych rokowaniach biorą jakoby udział od szeregu dni b.minister fiński p.Erkko, poseł sowiecki w Sztokholmie p.Kołłątaj, szwedzki minister spraw zagranicznych p.Gunther oraz przedstawiciel rządu fińskiego p.Paasikivi, który w swoim czasie prowadził fińsko-sowieckie rozmowy w Moskwie. Według tegoż dziennika duńskiego, bawi w Sztokholmie również szef prasowy Rzeszy p.Dietrich oraz fiński generał Rosendrojen, który przed wyjazdem z Helsinek miał konferować z marsz. Mannerheimem i posłem niemieckim p.von Blückerem. Dziennik dodaje, że w rokowaniach brał udział także przemysłowiec szwedzki p.Wenner Gren, który ma wielkie interesy w Finlandii. Pan Gren powrócił nagle do Sztokholmu z Paryża.

United Press donosi ze Sztokholmu, że 6 b.m. przybył tam b.prezydent Finlandii p.Per Svinhusvud. Celem jego przyjazdu ma być wzięcie udziału w rokowaniach pokojowych.
/Le Petit Parisien według United Press z Kopenhagi i Sztokholmu 8.III.40/.

Opinia francuska o sowiecko - fińskich rokowaniach

Czołowe artykuły szeregu pism francuskich poświęcone są sytuacji, jaką stwarza ultimatum sowieckie wobec Finlandii.

"W Petit Parisien" Lucian Bourgués jest zdania, że Finlandia odrzuci ultimatum, a to ze względów zarówno zasadniczych, jak i dlatego, że może się ona bronić, zwłaszcza w oparciu o pomoc angielsko-francuską, z każdym dniem większą. Zwraca on gorzkie słowa pod adresem Szwecji, która ulega groźbom Berlina, że Niemcy ją zaatakują w wypadku udzielenia wojskom sojuszniczym prawa przejazdu przez szwedzkie terytorium. Wyrażając przekonanie, że Finlandia wytrwa na posterunku, p.d'Ormesson kończy swój artykuł słowami: "co do nas, jesteśmy gotowi odpowiedzieć w każdy sposób na apel Finlandii."

W "l'Ordre" Pertinax pisze, że nawet w razie zakończenia konfliktu fińsko-sowieckiego liczyć się należy z dalszą ekspansją sowiecko-niemiecką na kraje Skandynawii. Sojusznicy muszą pamiętać, że na północy stoją przed nimi trzy cele: podtrzymać Finlandię, zapobiec aby Berlin i Moskwa nie położyły ręki na szwedzkich rudach, oraz

zamknąć fiordy Norwegii przed lotnictwem i flotą Rzeszy.

"L"Action Française" pisze, że konieczna jest natychmiastowa pomoc angielsko-francuska dla Finlandii: "Nie ma chwili do stracenia. Jeżeli nie chcemy, aby Finlandia straciła owoce dotychczasowych walk, jeżeli nie chcemy, aby rece sowiecko-niemieckie spoczęły na Skandynawii, jeżeli nie chcemy ofiarować Niemcom rud szwedzkich i baz morskich, jeżeli chcemy wygrać wojnę...." /wniosek ostateczny z wymienionych przesłonek został skonfiskowany/.

"La Justice" stawia w artykule wstępnym p.t. "Decydujące godziny" pytanie: "Jeżeli Finlandia nie zaakceptuje, co zrobimy my?" To pytanie jest wynikiem analizy sytuacji Finlandii, która - zdaniem dzienników - waha się obecnie, czemu ani nie można się dziwić, ani nie można jej zarzucać. Państwa skandynawskie zamykają się w równie hermetycznej co małodusznej neutralności; Ameryka nie udzieliła dotychczas Finlandii tej pomocy finansowej, jaką jej obiecała spontanicznie na początku; alianci są daleko i ich interwencja, żeby być skuteczną, winna być natychmiastowa i masywna. "La Justice" stawia jeszcze szereg pytań tragicznych m.in. "Czy we Francji zaczynają sobie już zdawać sprawę z konsekwencyj zwycięstwa Stalina?

Pod tytułem "Agonia Finlandii" dziennik "La Victoire" stawia tezę, że alianci powinni byli w swoim czasie, a więc przed wieloma tygodniami, pośredniczyć między Moskwą a Helsinkami w celu otrzymania łagodniejszych warunków dla Finlandii. "La Victoire" zdaje sobie jednak sprawę, że takie pośrednictwo mogło być bezskuteczne, ponieważ Moskwa nie ustąpiłaby bez odniesienia decydującego zwycięstwa. Swoją tezę o pośredniczeniu dziennik uzasadnia faktem, że alianci nie byli i nie są w stanie skutecznie pomóc Finlandii, jak nie mogli pomóc Polsce, a to dlatego, że państwa skandynawskie w obawie przed wojną z Niemcami odmówiły przepuszczenia pomocy dla Finlandii a Bałtyk poza tym podminowany przez Niemców był niedostępny dla floty alianckiej.

"La Victoire" winszuje rządom Londynu i Paryża, że dotychczas nie zerwali mostów z Rosją. Bo jeżeli nawet medjacja aliantów przyszła zbyt późno, to kiedy nie będzie już więcej się przelewać krew Finów, będzie jeszcze czas obrócenia przychylnej neutralności Rosji wobec Rzeszy w neutralność nieprzychylną. Do chwili aż Rosja nie wypowie wojny, alianci mają tylko jednego wroga - Niemcy. Należy zauważyć, że dziennik francuski upiera się przy tym stanowisku, mając przeświadczenie o wartości i doniosłości rosyjskiego potencjału wojennego.
/Le Petit Parisien, Figaro, L'Ordre, Action Française, La Justice, La Victoire z 8 III 40/.

Pobyt P.Sumner Wellesa w Paryżu

Według informacji radia londyńskiego, możliwe jest, że pan Welles spotka się także z przedstawiwielami Czechów i Austriaków. /BBC, audycja angielska, 8.III.40 podsłuch własny/.

No 141 z 8 III 1940

Dział II

P O L S K A

Minister J.Stańczyk wśród górników

Mieszkańcy miasta górniczego Montceau-les-Mines w departamencie Saone et Loire przeżywali dnian 3 b.m. pod znakiem wizyty ministra Opieki Społecznej p.J.Stańczyka.

Dziękując za serdeczne powitanie zgotowane mu przez władze miasta Montceau-les-Mines, p.Minister Stańczyk stwierdził, iż okazane mu obiawy sympatii tłumaczy sobie jako wyraz wielkiej przyjaźni, łączącej oddawna jaknajściślej obydwa narody.

Z radością skonstatował p.Minister Stańczyk, iż harmonijne i pracowite współżycie ludności polskiej i francuskiej w okręgu Montceau-les-Mines jest właśnie potwierdzeniem tej nierozerwalnej polsko-francuskiej przyjaźni. P.Stańczyk zakończył swoje przemówienie sformułowaniem serdecznych życzeń dalszego rozkwitu miasta, rozkwitu, do którego przyczynia się niewątpliwie właśnie harmonijna współpraca polskich i francuskich górników tego okręgu.

W czasie zebrania południowego urządzonego na cześć ministra Stańczyka, wszyscy mówcy francuscy wraz z podprefektem p.Sauviat byli zgodni w wyrażaniu swej głębokiej wiary i przeświadczenia, iż obecny konflikt zakończy się całkowitym rozgromieniem brutalnych najeźdźców i wyzwoleniem silnej Polski.

Przedstawiciel socjalistów p.Mathaus przypomniał stanowisko zajęte przez ministra Stańczyka na kongresie górników w Luksemburgu w 1931 r., przeciwko jakiejkolwiek współpracy klasy robotniczej ze związkami sowieckimi i stwierdził, że rozwój wypadków potwierdził słuszność ówczesnego stanowiska ministra Stańczyka.

Odpowiadając na przemówienie swoich francuskich przedmówców p.minister Stańczyk dał również wyraz swej najgłębszej wierze, że obecny konflikt, w którym chodzi właściwie o to, czy Europa odzyska wolność, czy nie przekształci się w jedno wielkie więzienie niewoli i brutalnego ucisku - zakończy się triumfem Państw miłujących wolność. Przy boku swych potężnych sojuszników - Anglii i Francji - oraz moralnym poparciu całego świata, Polska odzyska swoje miejsce w Europie. W gorącej atmosferze polsko-francuskiej przyjaźni zakończyła się pierwsza część programu pobytu p.ministra Stańczyka w Montceau-les-Mines.

Popołudnie tegoż dnia p.minister Stańczyk poświęcił całkowicie polskim organizacjom na terenie Montceau-les-Mines.

Federacja emigrantów polskich w Montceau-les-Mines urządziła zebranie dla swych członków i sympatyków w dużej sali Gmachu Związku Górników. Minister Stańczyk przedstawił tragiczną sytuację panującą w kraju i wśród polskich uchodźców. Minister apelował do zespolenia sił wszystkich Polaków, aby przez koncentrację swych wysiłków ułatwili Rządowi wykonanie dwuch najważniejszych jego zadań: stworzenie silnej armii i ratowanie Polski w kraju i na uchodźtwie. Omawiając ogólną sytuację polityczną Minister Opieki Społecznej dał wyraz głębokiej wierze, iż armia polska przy boku swych potężnych sojuszników przyniesie na swych zwycięskich sztandarach wolność uciemiężonej ludności w kraju.
/P.A.T. z 7 III 40/.

POLSKA

J.E. Biskup Gawlina broni sprawy Polski

W dniu 7 b.m. w Instytucie Katolickim w Paryżu J.E.ks.biskup polowy Józef Gawlina wygłosił odczyt "O Polsce Katolickiej"; o zainteresowaniu publiczności sprawami polskimi świadczyła bardzo licznie zebrana publiczność w wielkiej sali odczytowej Instytutu.

Prelegent wykazał jak w wysokim stopniu odzyskanie przez Polskę wolności w 1918 r. umożliwiło rozwój i rozkwit życia katolickiego i kościoła na ziemiach polskich.

Najazd niemiecki i sowiecki nastąpił w chwili rozkwitu życia katolickiego w chwili najbardziej usprawiedliwionych nadziei na przyszłość. Skutki tego najazdu są dla Kościoła straszne. Ks.biskup Gawlina powołał się przy tym na ogłoszone świeżo drukiem sprawozdanie ks.Prymasa Hlonda, które następnie rozdane zostało wśród obecnych.

/P.A.T. 7 III 40/.

Rzesza szuka regenta dla Polski

Berliński korespondent "Lietuvos Aidas" donosi, że rząd niemiecki zaofiarował księciu Lubomirskiemu stanowisko regenta Polski. Książe Lubomirski ofertę odrzucił.

Doniesienie "Lietuvos Aidas" świadczy o tym, że Niemcy nie zaniechają wysiłków celem znalezienia osobistości polskiej, któraby miała objąć stanowisko "polskiego namiestnika" ziem zajętych chwilowo przez wojska niemieckie. Przyjęcie takiej oferty byłoby bowiem dla Niemiec atutem propagandowym, mającym wykazać wobec opinii państw neutralnych, że Niemcy chcą pozostawić ziemiom polskim "samorząd."

/P.A.T. 7 III 40/.

Hymn Polski w radio angielskim

"British Breatcasting Corporation" zawiadamia, że specjalnie nagrane hymny narodowe polski, francuski i brytyjski będą nadawane przez radio co niedzielę wieczorem w ramach programu angielskiego około godziny 21-ej.

/P.A.T. 7 III 40/.

Kondolencje Rządu Polskiego dla Danii

W związku z śmiercią księcia Aage duńskiego, który zmarł w Marokko, jako major francuskiej Legii Cudzoziemskiej, poseł R.P. w Kopenhadze złożył braciom s.Aage, książętom duńskim Axelowi i Viggowi kondolencję.

/P.A.T. 7 III 40/.

W parlamencie belgijskim o Polsce

Znany poseł socjalistyczny Hugsmans oświadczył w czasie ostatniej debaty w parlamencie belgijskim:

"Stwierdziliśmy, że Rosja zadała Polsce cios sztyletem. Powiedzieliśmy, że był to czyn tchórza."

/Agencja Radio z 6 III 40/.

P O L S K A

Niemcy znęcają się nad inteligencją polską

"La Nation Belge" zamieszcza artykuł informacyjny, datowany z końca lutego z nad granicy litewsko-polskiej p.t. "Niemcy w Polsce znęcają się nad inteligencją". Artykuł, poprzedzony fotografią przedstawiającą zburzony od bomb niemieckich uniwersytet w Warszawie, opisuje ciężkie warunki życia w stolicy Polski, gdzie tylko urzędnicy miejscy, kolejowi i pocztowi mają jeszcze pracę, podczas gdy inni żyją bądź ze sprzedaży swych ubrań lub innych przedmiotów. Dziennik belgijski stwierdza w zakończeniu, że "Gestapo przeprowadza prawdziwe wyniszczenie klas kierowniczych Polski. Eksterminacja inteligencji przyjmuje coraz większe rozmiary. Mnożą się aresztowania profesorów szkół wyższych, nauczycieli, artystów i w ogóle tych wszystkich, którzy mogą przyczynić się do podtrzymania patriotyzmu polskiego. W większości wypadków aresztuje się ich bez żadnych powodów. Czasami oskarża się ich o sympatyzowanie z organizacjami nielegalnymi. Nieraz znów zarzuca się im po prostu odmowę we współpracy z Niemcami."
/La Nation Belge 3 III /

Niszczenie elity polskiej

"La Victoire" zamieszcza artykuł Jerzego Bienaimé o zniszczeniu i tępieniu elity polskiej przez Niemców. Sumner Welles niewątpliwie zdaje sobie dobrze sprawę, że prowadzą dalej a nawet doskonalą jeszcze politykę nienawiści w stosunku do Bismarka i Bülowa i germanizując ziemie polskie wypędzają całkowicie wszystkich Polaków, chcąc wyplenić każdy ślad polskości i umieścić en bloc Niemców w samym sercu Polski. Okrutne a metodyczne w postępowaniu władze okupacyjne niemieckie chcą naprzód wyniszczyć elitę i inteligencję narodu polskiego, aby pozbawić go kierowników i przywódców. W ten sposób rozstrzelali 15 tysięcy inteligencji polskiej, wśród nich znanych patriotów, oskarżywszy ich poprzednio o akcję przeciw Niemcom. Aresztuje się i internuje w nieprawdopodobnie okrutnych warunkach, często w ciągu nocy, profesorów, urzędników, przemysłowców, kupców, nie pozwalając im nic ze sobą zabrać. Wszystkie przejawy kultury, nauki i sztuki polskiej są niszczone i kradzione. Wywożone są do Niemiec muzea, biblioteki i wszystkie cenne zbiory.
/La Victoire 7 III /

Wyroki śmierci w Bydgoszczy

Nazistowski organ "Allensteiner Zeitung" z dnia 18 ub.m. donosi o skazaniu na karę śmierci Polaka Józefa Musioła z Bydgoszczy. Stanisław Grzeszyński oraz robotnik Skrzypkowski, obydwaj z Bydgoszczy, skazani zostali przez okupantów na 15 lat ciężkiego więzienia.

Ten sam dziennik podaje, że okupanci niemieccy prowadzą obecnie gwałtowną kolonizację Puszczy Tucholskiej oraz na terenie powiatów: Swiecie, Tuchola-Kościerzyna, Starogard i Chojnice.
/PAT 6 III /

Eksterminacja Polaków w Łodzi

Nazistowski dziennik "Grenzzeitung" z dnia 21 ub.m. donosi, że okupanci niemieccy wypędzili całą ludność polską z centralnych dzielnic Łodzi. Według zarządzenia władz okupacyjnych ludność polska może zamieszkiwać tylko południowe dzielnice miasta - Żydzi zaś spędzeni zostali do północnych dzielnic Łodzi. Całe śródmieście Łodzi zarezerwowane jest wyłącznie dla kolonistów niemieckich.
/PAT 6 III /

P O L S K A

Wystawa polska w Londynie

W Londynie została otwarta wystawa rysunków i karykatur wojennych znanego iluminatora Artura Szyka. Ryciny przedstawiają sceny z walk polsko-niemieckich oraz typy przywódców hitlerowskich. Karykaturalne podkreślenie ich cech ujemnych, jak również sceny prześladowania ludności w Polsce przez okupantów czynią z wystawy imprezę ze wszech miar aktualną.

Zorganizowaniem i sfinansowaniem wystawy zajął się British Council, półurzędowa instytucja angielskiej propagandy, przez co podkreślony został charakter propagandowy imprezy. Również otwarcie wystawy przybrało charakter aktu manifestacji polsko-angielskiej, ze współudziałem lorda Lloyda, prezesa British Council, na czele oraz z przemówieniem inauguracyjnym ambasadora R.P. w Londynie. Część dochodu z wystawy przeznaczona jest na fundusz pomocy dla ofiar wojny w Polsce.

Dodać wypada, że wystawa p.Szyka zdobyła w prasie angielskiej sporo życzliwych głosów.

/C.I.D./

Uczczenie rocznicy powstania styczniowego w radio argentyńskim

Jak donosi do Sw.Zw.Polaków z Zagranicy Federacja "Dom Polski w Argentynie" - Naczelna Organizacja Polska tamtejszych Polaków, z końcem stycznia w radio "Splendid" nadana została specjalna audycja poświęcona powstaniu 63 roku, przygotowana przez organizację argentyńską "Circulo Argentino-Polonia Libre". Uroczystość zorganizowana z okazji audycji zgromadziła wiele osób z kół polsko-argentyńskich. Audycję zainaugurował krótkim przemówieniem prezes "Circulo Polonia Libre" dr Herman A.Wallace. Wybitna pianistka argentyńska p.Nelida Odnoposeff wykonała dwie kompozycje Chopina. Odczyt o powstaniu styczniowym wygłosił dr Honorie Szelągowski. Na zakończenie trio muzyczne instytutu argentyńsko-polskiego wykonało rapsodię Ludomira Różyckiego.

/Biul.Sw.Zw.Pol. 5 III /

Transporty odzieży dla uchodźców płyną z Argentyny

Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce wysłał ostatnio wg wiadomości nadeszłych do Sw.Zw.Pol. z Zagranicy, transport odzieży, bielizny i innych przedmiotów, ogółem 11 skrzyń, w czym jedna z rzeczami zupełnie nowymi, przygotowanymi przez argentyńską organizację pań pod nazwą: Grupo de Simpatizantes pro Aliados en Argentina". Transport wysłany został do Marsylii do dyspozycji urzędowych czynników polskich z przeznaczeniem dla uchodźców polskich w Rumunii, na Węgrzech i w Jugosławii.

/Biu.Sw.Zw.Pol. 5 III /

Akcja przeciwko kościołowi w okupacji sowieckiej

Jak donoszą z Moskwy, centralny komitet bezbożników zwrócił się do rządu sowieckiego z żądaniem zamknięcia wszystkich kościołów na obszarach Polski, okupowanych przez Sowiety. Komitet bezbożników domaga się poza tym: zakazania księżom wszelkiej działalności, skonfiskowania resztek majątków kościelnych, wydawania w języku polskim pisma, prowadzącego propagandę bezbożniczą i zorganizowania radiowej propagandy bezbożniczej w języku polskim.

/PAT 5 III /

Zakaz filmu niemieckiego o wojnie w Polsce - w Holandii

Film niemiecki, obrazujący najazd na Polskę, który miał być wczoraj wystawiony w Hadze przez niemieckie towarzystwo filmowe UFA został skonfiskowany przez policję.

/PAT 6 III /

No 141 z 8 III 1940

P O L S K A

Niemcy żądają od Litwy wydania uchodźców polskich

W Kownie toczą się obecnie rokowania między rządem litewskim i delegacją niemiecką w sprawie ekstradycji około 100 tys. polskich uchodźców wojennych przebywających na Litwie. Z żądaniem takiej ekstradycji zwróciła się Trzecia Rzesza do rządu kowieńskiego.

Delegacja niemiecka, składająca się z wyższego funkcjonariusza ministerstwa spraw zagranicznych i jednego oficera, żąda od władz litewskich wydania polskich uchodźców wojennych, zarówno wojskowych jak i cywilnych.

/PAT 7 III /

Protest polski w Kopenhadze

Poseł R.P. doręczył w ministerstwie spraw zagranicznych notę Rządu R.P. protestująca przeciw niemieckiej ustawie o nominacji posłów do Reichstagu z tzw. "wcielonych do Rzeszy" obszarów polskich, okupowanych przez Niemcy.

/PAT 7 III /

Propaganda niemiecka w Skandynawii

Berliński korespondent dziennika "Berlingske Aftenavis" donosi, że propaganda bolszewicka celem skłonienia 500 tys. /?/ Rosjan z okupacji niemieckiej do powrotu do Sowietów, zakończyła się fiaskiem.

W Berlinie oświadczają, że Niemcy chcąc zrealizować ideę granicy narodowściowej przesiedlili z okupacji sowieckiej do tzw. "generałgubernatorstwa" 140 tys. Niemców i 60 tys. /?/ Polaków. Wysiłki sowieckie - oświadczają w Berlinie - dały w rezultacie jedynie przesiedlenie 10 tys. Rosjan pochodzenia żydowskiego.

Przytaczając powyższe dane dziennika kopenhaskiego, opierające się na informacjach ze źródeł berlińskich, należy - poza faktem, że cyfry są nieskontrolowane - zwrócić uwagę na to, że lansowana w Berlinie informacja ma zadania propagandowe, a mianowicie ma świadczyć o tym, jakoby stosunki pod okupacją niemiecką były dla nie-Zydów pomyślne, tak, że nikt nie chce opuszczać tej okupacji. Tą pośrednią drogą propaganda niemiecka chciałaby osłabić wrażenie, jakie w krajach neutralnych wywołują stałe doniesienia o okrucieństwach niemieckich.

Równocześnie propaganda niemiecka w ten sposób dąży do podtrzymywania w opinii państw skandynawskich tezy o zasadniczej różnicy między Sowietami a Rzeszą, których współpraca ograniczała się do "zlikwidowania zagadnień wschodnich" a nie dotyczy innych terenów - w szczególności Skandynawii.

/ PAT 7 III/

Niemieckie prowokacje w okupowanej Polsce

Radio polskie z Londynu nadaje komunikat następującej treści:

Niemcy dążą do wyniszczenia narodu polskiego. Mordują, zamykają do więzień i obozów, rozstrzeliwują, wygładzają. Wreszcie rozpuszczają pogłoski o rozruchach w Polsce, pogłoski o przygotowującym się powstaniu zbrojnym, pogłoski, których jedynym celem jest uprawianie jeszcze większego terroru, prowokowanie ludności polskiej, żeby ją jeszcze bezwzględniej niszczyć.

Rozgłośnia angielska w języku polskim kończy wezwaniem: "Bądźcie ostrożni, nie dajcie się sprowokować."

/BBC, audycja polska 8 III, 8-a rano, posłuch własny /

P O L S K A

Polska odegrała w tej wojnie doniosłą rolę

Lord Moyne, prezes angielskiego komitetu pomocy uchodźcom polskim, wygłosił dn.7 b.m. w radio angielskim odczyt p.t. "O dzielnej postawie Polski na początku wojny", w którym zobrazował walki polskie i podkreślił, że klęska była wynikiem uderzenia bolszewików na tyły armii polskiej. Obrona Warszawy - zdaniem lorda Moyne'a - wykazała najlepiej, do jakich bohaterskich wysiłków zdolni są Polacy i jakich cudów dokonać może ich duch.

Nasz polski sprzymierzeniec - zakończył referent - stracił wszystko w walce, którą toczymy wszyscy i która jest walką o kulturę zachodu i o Europę.
/BBC, audycja polska 8 III, 8-a rano podsłuch własny/

Fałsze propagandy niemieckiej

"Le Temps" znowu donosi o posługiwaniu się fałszami i kłamstwami przez propagandę niemiecką, która wysyła, jak o tym donosiliśmy w No 140 Sprawozdania, do różnych krajów neutralnych broszury i ulotki o rzekomych okrucieństwach polskich, dokonanych przeciwko mniejszościom niemieckim, przy czym jako nadawcy figurują znane osobistości francuskie. Między innymi Niemcy podszyli się pod nazwisko posła Mauguiere, który zaprotestował przeciwko tym fałszom.
/Le Temps 8 III /

Krwawe prześladowania w Polsce

"L'Ere Nouvelle" zamieszcza na podstawie źródeł polskich artykuł poświęcony krwawym prześladowaniom i egzekucjom dokonywanym ciągle w Polsce przez Niemców. Artykuł wymienia rozstrzelanie 300 osób w Skarżysku, 138 w Wawrze koło Warszawy oraz liczne egzekucje młodzieży szkolnej i akademickiej, znęcanie się nad kobietami i wywożenie młodych dziewcząt do żołnierskich domów publicznych za linią wojskową na froncie zachodnim.
/L'Ere Nouvelle 8 III /

Sprawy żywnościowe w tzw. gubernatorstwie

Dowodem złego stanu aprowizacji w tzw. gubernatorstwie jest ponowna konferencja, jaką Frank przeprowadził w tej sprawie 3 III w Warszawie z niemieckimi naczelnikami poszczególnych okręgów. Ukonstytuowano specjalną radę dla zajęcia się aprowizacją /Ernärungsrat des Generalgouvernement/.
/PAT 5 III /

Zagrabili domy w Poznaniu i podnoszą czynsze

"Ostedutscher Beobachter" pisze, że w Poznaniu jest 8 tys. nieruchomości z 60 tys. mieszkań pod powierniczym zarządem niemieckiego zarządu miasta. Jednolite czynsze mają być ustalone, ale tymczasem wysokość ich wzrasta, jak stwierdza dziennik.
/Ostdeutscher Beobachter 3 III /

O prasie pod okupacją niemiecką

Londyński korespondent "Christian Science Monitor" zamieszcza artykuł o prasie na ziemiach polskich okupowanych przez Rzeszę i Rosję sowiecką. Mało jest wiadomo, co się stało z prasą polską pod okupacją sow., ale pod okupacją niemiecką wiele ze znanych dzienników polskich przestało istnieć. /W rzeczywistości nie wychodzi żadne pismo polskie/. Artykuł wymienia następnie pisma wydawane w Polsce przez Niemców.
/The Christian Science Monitor 10 II /

No 141 z 8 III 40

Dzial III

PRZEGLAD OGOLNY

Prasa francuska

Wazna rada koronna odbyla sie w Bukareszcie

"Le Petit Journal" podaje z Bukaresztu wiadomosc o konferencji doradcow krolewskich na ktorej min. spraw zagranicznych Gafencu wyglosil obszerne exposé, na temat sytuacji ogolnej i polityki zagranicznej Rumunii. Rada krolewska stwierdzila jednoglosnie, ze polityka prowadzona obecnie przez rzad jest jedyna mozliwa polityka i bedzie nadal prowadzona w tym samym duchu.

Przy okazji otwarcia sesji parlamentu rumunskiego krol Karol odczytal oredzie, w ktorym podkreslil, ze przygotowanie wojskowe i moralne Rumunii gwarantuje obrone jej interesow. Prowadzac polityke zachowania pokoju Rumunia zawsze, nawet wtedy kiedy przyjela uchodzcow polskich, przestrzegala scisle przepisow neutralnosci. Konferencja Balkanska zacieslila wiezy miedzy panstwami balkanskiemi. Serdeczne przyjecie, jakiego doznal we Wloszech kierownik mlodziezowej organizacji rumunskiej wzmocnilo dobre stosunki miedzy obu panstwami, podobnie jak wizyta ministra skarbu w Sofii. Polityka pokojowa, zakonczyl krol i rozwoj dobrych stosunkow ze wszystkiemi narodami bedzie dalej prowadzona z cala konsekwencja.
/Le Petit Journal z 8 III 40/

Dokumenty w rokowaniach angielsko-francusko-sowieckich nie beda narazie opublikowane

Na zapytanie jednego z poslow w Izbie Gmin Chamberlain stwierdzil, ze po ponownym porozumieniu sie z rzadem francuskim Anglia nie bedzie na razie publikowac dokumentow dotyczacych rokowan, prowadzonych w lecie 1939 miedzy Anglia i Francja a Sowietami.

P.Bernus pisze o tym ze zdziwieniem w "Journal des Débats" i stwierdza, ze oznacza to, iz stosunki z Rosja pozostana na razie bez zmiany. Bernus domaga sie wobec tego stanowczej decyzji, a przede wszystkim natychmiastowej pomocy dla Finlandii.
/Journal des Débats i inne z 8 III 40/

Aresztowanie przywodcow narodowo-socjalistycznych na Wegrzech

Wladze wegierskie pozbawily przywilejow parlamentarnych i zaaresztowaly posla narodowo-socjalistycznego p. Grubera. Rownoczesnie trybunal w Budapeszcie rozpoczal proces, w ktorym glownym oskarzonym jest wlasnie Gruber.
/Journal des Débats za Havasem z Budapesztu z 8 III 40/

Radio angielskie donosi, ze poza p. Gruberem wladze wegierskie zaaresztowaly jeszcze 15 wegierskich narodowych socjalistow.
/BBC, audycja angielska 7 III 40/

No 141 z 8 III 1940

Prasa francuska

Bilans sześciomiesięcznych operacji floty francuskiej

Minister marynarki francuskiej C.Campinchi przedstawił wczoraj na konferencji prasowej bilans sześciomiesięcznych działań wojennych floty francuskiej. Minister podkreślił, że panowanie aliantów jest już zapewnione na wszystkich morzach, z wyjątkiem Bałtyku. Flota niemiecka nie wydala się zbytnio ze swych portów i nieprzyjaciel ogranicza się do atakowania okrętów handlowych, posiłkując się łodziami podwodnymi, samolotami i minami.

W ciągu dotychczasowych działań morskich Niemcy nie zatopili ani jednego okrętu wojennego Francji, natomiast zatopili 15 okrętów handlowych o łącznej wyporności 71 511 ton. Jeżeli jednak wziąć pod uwagę nowe okręty handlowe Francji oraz włączone do jej marynarki handlowej zajęte okręty niemieckie, to okaże się, że ubytek tonażu marynarki handlowej Francji wynosi tylko 2 pct. Natomiast znacznie większe straty poniosła marynarka handlowa krajów neutralnych, które straciły przeciętnie 38 pct swego tonażu na skutek sprzecznych z prawem międzynarodowym ataków niemieckich samolotów, łodzi podwodnych i zakładania min.

/L'Action Française, Le Journal i inne 8 III /

Nie..można myśleć o pokoju z Hitlerem

Sumner Welles przybył do Europy dla zbadania warunków moralnych, politycznych, wojskowych i gospodarczych, w jakich toczy się walka o wolność narodów. Anglia i Francja wiedzą, że mogą mieć pełne zaufanie do szczerej przyjaźni Ameryki. Próżnym byłoby dzisiaj dociekać, jakie wyniki da podróż Wellesa. Deklaracje złożone mu przez rządy europejskie są ściśle poufne. Wiadomo jednak ze źródeł oficjalnych amerykańskich, że nie chodzi ani o pośrednictwo ani o sugestie na rzecz pokoju kompromisowego. Informacje Wellesa pozwolą Rooseveltowi zorientować się co do możliwości gospodarczych na przyszłość. W relacji Wellesa nie powinno jednak zabraknąć tych wszystkich elementów, jakie się składają na dzisiejsze położenie w Europie.

Niemcy anektowały Austrię i zniszczyły niepodległość Polski i Czecho-Słowacji. Rosja zajęła wschodnie ziemie Polski i dokonała najazdu na Finlandię. Niemcy prowadzą najokrutniejszą wojnę morską. Usprawiedliwiają swoją politykę hitlerowską doktryną "przestrzeni życiowej". Chcą zabronić innym mocarstwom prawa głosu na obszarze, na którym działają. Hitler chce sobie zjednać sympatie Amerykanów przez porównywanie swojej doktryny z doktryną Monroego. Jest to fałszywe, gdyż Monroe miał na widoku obronę niepodległości narodów obu Ameryk, podczas gdy doktryna niemiecka ma na celu zniszczenie niepodległości innych państw. Niemcy chcą poddać Europę swojej hegemonii - Francja i Anglia pragną Europy wolnej.

Z tego stwierdzenia wynika, że nie może być pokoju sprawiedliwego i trwałego z Niemcami hitlerowskimi.

/Le Temps 8 III /

No 141 z 8 III 1940

Prasa angielska

Artykuły b.ambasadora brytyjskiego w Berlinie

Sir Neville Henderson, były ambasador brytyjski w Berlinie jest autorem serii artykułów o przyczynach wojny, drukowanych właśnie w londyńskim "Daily Herald".

Przy wstępnym interview Sir Neville oświadczył, że"są jeszcze ludzie, którzy sądzą, że przez nowe Monachium, oddające Niemcom Gdańsk i Pomorze, można było osiągnąć trwały pokój. Ale dowody, jakie przytaczam w swojej książce - pisze Henderson - usuwają te złudzenia. Ja sam nie miałem w końcu żadnych wątpliwości... Hitler i jego klika nie chcieli żadnej ugody, ale pragnęli wojny."
/Daily Herald 4 III 40/.

Prasa szwajcarska

Krytyczny marzec

Pod tym tytułem pisze "Neue Zürcher Zeitung".

Sumner Welles przyjechał do Europy w czasie, kiedy jeszcze nie zapadły ostateczne decyzje, aby może móc stwierdzić "pewne możliwości i warunki od których może i dziś jeszcze państwa wojujące w pewnych okolicznościach uzależniają swoje ostatnie słowo i decyzje, albo rozważyłyby je na nowo."

Z zewnątrz patrząc wydaje się jednak, że decyzje te zapadły. . Ostatnio napięcie pomiędzy obu obozami zaostrzyło się znacznie.

Niemcy ciągle, a w kolejnych mowach Hitlera coraz ostrzej stwierdzają, że chcą zadać cios decydujący przede wszystkim Anglii. Oświadczenia niemieckie wskazują na to, że Rzesza odpowie na blokadę akcją militarną.

Sytuacja wojskowa jest taka, że kiedy we wrześniu Niemcy skoncentrowały swoje wojska w Polsce, Francja mogła w spokoju przeprowadzić mobilizację. Rzeczoznawcy angielscy i francuscy są przekonani, że Hitler stracił najlepsze szanse zwycięstwa, kiedy nie udało mu się wykorzystać momentu niespodzianki i zaskoczenia.

W ciągu zimy Niemcy zbroiły się na gwałt i odrobiły część straconych szans. Jednak w 4 1/2 milionowej armii niemieckiej brak dostatecznej ilości kadr oficerskich, a uzbrojenie też szwankuje.

Niemcy przeszły wewnętrznie ciężką próbę w zimie, której skutki conajmniej w wielkich miastach są widoczne. Braki żywnościowe, węglowe, dezorganizacja komunikacji i t.p.

Prawdopodobnie jednak propagandzie hitlerowskiej uda się społeczeństwo niemieckie napełnić nową otuchą i nadzieją na zwycięstwo.

Uważni obserwatorowie sytuacji w Niemczech twierdzą, że Niemcy zrealizują swoje groźby w ciągu bieżącego roku i wykonają masowy atak powietrzny na wybrzeże angielskie i flotę brytyjską.
/Neue Zürcher Zeitung z 3 III 40/.

De Kerillis w "Epoque" w związku z przewidywaną "marcową" aktywnością Hitlera pisze, że Hitler, być może, będzie usiłował osiągnąć

Prasa szwajcarska

sukces wojskowy w jakimkolwiek punkcie Europy, równocześnie jednak wzmocni wysiłki do rozbicia zachodnich demokracyj od wewnątrz, co jest ulubioną metodą hitleryzmu i bolszewizmu. Bezpośrednio zaatakować Anglię i Francję Hitler się nie odważy, natomiast może probować szczęścia przez atak na Holandię lub na Rumunię, na kraje skandynawskie lub na Jugosławię. W każdej z tych ewentualności jest duże ryzyko wojenne.
/Epoque, Poslednija Nowosti z 8 III 40/.

...

Wiadomości różne

Szczegóły umowy handlowej niemiecko-sowieckiej

Opierając się na wiarygodnych źródłach "Financial News" donosi, że niemiecko-sowiecki traktat handlowy przewiduje wymianę w wysokości jednego miliarda marek rocznie, co oznacza 75 milionów funtów szterlingów /15 marek 1 funt/.

Na mocy tego traktatu Sowiety mają dostarczyć Niemcom za 500 milionów rocznie produktów rolnych i surowców. Niemcy zaś mają dostarczyć Sowietom artykuły przemysłu metalurgicznego o wartości 500 milionów marek rocznie.

Jest przy tym rzeczą wymowną, że wartość obecnej wymiany handlowej niemiecko - włoskiej pozostaje prawie na tym samym poziomie co przed wojną.
/P.A.T. z 4 III 40/.